

# Spojrzenie (na) Dejmka

Teatr Nowy w Łodzi świętuje jubileusz 70-lecia, a wystawę otwarto na rozpoczęcie obchodów. Mamy to wyjątkowe szczęście, że tak znakomity fotograf jak Jerzy Neugebauer był świadkiem codziennej pracy tego teatru w czasach, kiedy kierował nim Dejmek.

Neugebauer oglądał nie tylko próby generalne i premiery. Był codziennym uczestnikiem pracy teatru. Słyszał i widział, jak tworzy się TEATR DEJMKA. Chłonał atmosferę, sugestie reżysera, znał kaprysy aktorów. Wiedział, czego chce Dejmek, stąd pewność i doskonale wycucie przy fotograficznym utrwalaniu jego wizji. Można przewrotnie powiedzieć, że są przecież recenzje i z nich da się dowiedzieć wszystkiego. A nadto uzupełnić wiedzę archiwalnymi programami wystawianych dramatów. To jednak nie to samo, bo fotografia oferuje inne spojrzenie. Recenzent nie relacjonuje wszystkich szczegółów, gestów, aranżacji sceny, detali scenografii i kostiumów. W recenzji są emocje, porównania, ocena gry aktorów w kontekście innych znanych realizacji. Bardziej obiektywna wydaje się mistrzowska fotografia, nie próbująca tworzyć karykatury obiektu.

Jerzy Neugebauer tworzył swoje zapisy zdjęciowe wraz z etapami budowania przez Dejmka i aktorów spektaklu, i to widać. Te fotografie są jak obrazy Matejki, przy których jesteśmy w stanie odtworzyć sobie całą historię aktu, sceny, mimiki i gestu aktora, maestrii scenografa i kostiumologa. I wiemy, że to było po coś. Że to był Teatr.

Neugebauer trafił do Teatru Nowego jako dyplomowany akustyk po Politechnice Łódzkiej. Kogoś takiego Dejmek akurat potrzebował do spektaklu „Ciemności kryją ziemię”. Zafascynowany spektaklem, oprócz tego, że jako artysta fotografik pracował w filmie, zaczął współpracę z Nowym, a tak naprawdę z Dejmkiem. Bo stało się tak, że Dejmek wskazywał, na czym mu zależy – odbywały się sesje fotograficzne. Portretował sceny ze spektakli – nie tylko reżyserowanych przez Dejmka, ale portretował też aktorów.

To zdjęcia doskonale zarchiwizowane. Po prostu skarb. Teraz część z nich, wybranych przy współpracy artysty z teatrem, oglądamy w teatralnym foyer. Już znad schodów spoglądają na nas aktorzy współtworzący teatr wraz z Kazimierzem Dejmkiem (lata 1958-61 i 1974-79). „Górne c” wystawy zdają się stanowić zdjęcia z 10 spektakli z tych lat. W uzupełnieniu realizatorzy ekspozycji zaproponowali serwis zdjęciowy z pobytu w 1958 r. Teatru Nowego w Jugosławii.

Warto pamiętać, że Jerzy Neugebauer dokumentował obiektywem także spektakle teatrów: Powszechnego, Wielkiego i Jaracza. Jest członkiem Królewskiego Towarzystwa Fotograficznego Wielkiej Brytanii, do którego został przyjęty w 1956 roku.

## **Anna Kuźmicka**

**Wystawę można oglądać do 15 grudnia 2019 roku.**